

Ograniczenie prędkości ratuje wieloryby

7 czerwca 2014

Z badań przeprowadzonych przez amerykański rząd i niezależne organizacja wynika, że narzucenie limitów prędkości statków w niektórych częściach Północnego Atlantyku ratuje życie wielorybom. Od czasu wprowadzenia limitów mniej tych zwierząt ginie wskutek kolizji ze statkami.

Specjaliści odkryli silną korelację pomiędzy przypadkami śmierci wielorybów biskajskich, a ograniczeniem prędkości. Wieloryb biskajski to jeden z najbardziej zagrożonych ssaków morskich. Obecnie na świecie pozostało około 450 przedstawicieli tego gatunku. Największym zagrożeniem dla tych zwierząt są właśnie statki. Dlatego też w 2008 roku rząd USA wprowadził strefy ograniczonej prędkości, znane jako Seasonal Management Areas (SMA). Obowiązują one tam, gdzie – jak wiemy z danych historycznych – w pewnych okresach roku gromadzi się szczególnie dużo wielorybów. W czasie gdy wieloryby rodzą i odchowują młode prędkość statków w tych obszarach nie może przekraczać 18,5 kilometra na godzinę.

Z opublikowanych właśnie danych dowiadujemy się, że SMA zdają egzamin. W latach 2000-2006, czyli przed ustanowieniem obecnych SMA, ginęły w nich średnio 2 zwierzęta rocznie. W latach 2007-2012 odsetek ten spadł do 0,33/rok. Naukowcy zauważają też, że w zmniejszeniu śmiertelności miał prawdopodobnie udział jeszcze jakiś dodatkowy czynnik, gdyż spadek liczby zabitych zwierząt można zauważyć jeszcze przed ustanowieniem SMA.

Analiza wykazała również, że przed 2008 rokiem w obszarach, w których ustanowiono SMA ginęło 36% wszystkich wielorybów zabitych wskutek kolizji. Poza tymi obszarami ginęło 32% zwierząt. Dlatego też, jako że SMA udowodniły swoją

przydatność, toczy się walka o rozszerzenie tych stref.

Sytuacja byłaby jeszcze lepsza, gdyby kapitanowie statków przestrzegali przepisów. Gregory Silber i jego koledzy z amerykańskiej Narodowej Administracji Oceanicznej i Atmosferycznej (NOAA) prześledzili prędkość 8000 rejsów odbytych w SMA w latach 2008-2013. Okazało się, że w latach 2008-2010 zaledwie podczas 4% rejsów przestrzegano ograniczenia prędkości. Po kampanii informacyjnej i egzekwowaniu przepisów odsetek przestrzegających prawa wzrósł w 2013 roku do 24%. Największy wpływ na poprawę bezpieczeństwa miały kary finansowe nakładane na armatorów.

Organizacje ekologiczne domagają się rozszerzenia stref ochronnych. Pierwsze takie propozycje wysunęły już w 2009 roku. NOAA zgodziła się z nimi, uznała potrzebę rozszerzenia ochrony i.. odłożyła sprawę ad acta. Dlatego też ekologowie skierowali do sądu wnioski, by ten, na podstawie ustawy Endangered Species Act, nakazał rządowi rozszerzenia stref ochronnych z obecnych 10 000 km² do niemal 130 000 km². Strefy takie ograniczyłyby też inne rodzaje aktywności zagrażające wielorybom. NOAA musi ustosunkować się do pozwu do 10 czerwca bieżącego roku.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Scientific American

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)